

**UCHWAŁA NR
RADY MIASTA BIAŁYSTOK**

z dnia 2017 r.

w sprawie nadania nazwy ulicy, położonej w Białymstoku na osiedlu nr 15 - Dojlidy

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1875) uchwala się, co następuje:

§ 1. Ulicy położonej w Białymstoku na osiedlu Nr 15 – Dojlidy, w obrębie Nr 22 – Krywlany, obejmującej działki o numerach geodezyjnych: 1/8, 1/20, 22/8, oznaczone kolorem żółtym na mapie stanowiącej załącznik do niniejszej uchwały, nadaje się nazwę – **Dywizjonu 303**.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Białegostoku.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Mariusz Krzysztof Gromko

Załącznik do Uchwały Nr
Rady Miasta Białystok
z dnia.....2017 r.



UZASADNIENIE

Z propozycją upamiętnienia Dywizjonu 303 zwrócili się mieszkańcy podczas konsultacji w ramach dekomunizacji przestrzeni publicznej miasta Białystok.

Dywizjon 303 sformowano 2 sierpnia 1940 roku. Uważany był za jedną z najlepszych i najsukuteczniejszych jednostek myśliwskich w czasie II wojny światowej. Podczas bitwy o Wielką Brytanię zestrzelił on kilkadziesiąt niemieckich samolotów (zdania historyków są podzielone co do dokładnej liczby) i był najsukuteczniejszym dywizjonem myśliwskim, biorącym udział w walkach.

Początkowo brytyjskie władze lotnicze były krytycznie nastawione do polskich myśliwców, ponieważ w opinii Anglików Polacy latali na przestarzałych samolotach, nie znali języka angielskiego i należeli do armii rozbitej przez Niemców. Sytuacja uległa zmianie, kiedy to po zaatakowaniu Anglii przez lotnictwo niemieckie, zdesperowane władze lotnictwa brytyjskiego zdecydowały się zaangażować polskich pilotów do walki z Niemcami. Wystawiono wtedy na próbę kilkanaście myśliwców, żeby zobaczyć jak się będą sprawować.

- Po kilku dniach byliśmy już instruktorami angielskich myśliwców – wspominał płk Witold Urbanowicz.

Pierwsze zwycięstwo Dywizjonu 303 miało miejsce 30 sierpnia 1940, jeszcze przed oficjalnym uzyskaniem gotowości bojowej. Podczas lotu treningowego Ludwik Paszkiewicz odłączył się i zestrzelił myśliwiec Messerschmitt Bf 110. Po tej walce, uznano następnego dnia dywizjon za „operacyjny” i oficjalnie skierowano go do walki.

O wyczynach lotników ze słynnego dywizjonu powstała nawet książka pt. "Dywizjon 303", którą napisał podróżnik Arkady Fiedler. Książka doczekała się blisko 30 wznowień, w tym pięciu w wydawnictwach podziemnych. Po raz pierwszy została wydana w Anglii w 1940 roku, w Polsce ukazała się sześć lat później.

Do historii przeszły słowa ówczesnego premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla, który wspominając udział Polaków w bitwie o Anglię powiedział: "nigdy w historii ludzkich konfliktów tak wielu nie zawdzięczało tak dużo tak nielicznym" .

Proponowana nazwa ulicy dobrze wpisuje się w okolicę, ponieważ znajduje się na terenie bezpośrednio przylegającym do lotniska. Obok znajduje się także ulica, którą planuje się nazwać imieniem kpt. Kazimierza Wünsche, pilota Dywizjonu 303.